

ks. Stanisław Mieszczak SCJ

NABOŻEŃSTWO DO NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W TRADYCJI KOŚCIOŁA

Celem niniejszego artykułu jest syntetyczne przedstawienie, w jaki sposób przesłanie związane z dzisiejszym rozumieniem nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa tworzyło się w Tradycji Kościoła. Zakres badań został tu ograniczony głównie do tradycji liturgicznej. W konsekwencji będzie to raczej usystematyzowanie tego, co już znamy niż szukanie czegoś nowego.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa ma długą historię, a jego treść formułowała się w środowisku chrześcijańskim różnych epok kulturowych. Zatem zarówno przedmiot tego kultu, jak i jego zmieniające się uwarunkowania spowodowały nagromadzenie dużej ilości różnych doświadczeń chrześcijańskich. Gdy więc dzisiaj mówimy o tym nabożeństwie, musimy uwzględnić całą spuściznę przeszłości. W takim wypadku nie można mówić jedynie o jakiejś konkretnej formie kultu, ale raczej o pewnym nurcie duchowości. Obejmuje on cały program realizacji powołania chrześcijańskiego, czyli z jednej strony konkretne akty pobożności i kultu, z drugiej natomiast sposób życia i oceniania rzeczywistości przez człowieka wierzącego¹.

¹ Na początku encykliki *Annum Sacrum* Leon XIII nazywa to nabożeństwo „wypróbowaną formą pobożności”, powołując się w tym na sześciu swoich poprzedników (Innocentego XI, Benedykta XIII, Klemensa XIII, Piusa VI, Piusa VII i Piusa IX). Świadomie samego wyrażenia używa następnie Pius XII w *Haurietis aquas*

Trudno byłoby w tym miejscu opisywać wszystkie przejawy kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, jakie pojawiły się w historii. Ciekawsze i użyteczniejsze wydaje się natomiast dokonanie pewnej ich syntezy. Pozwoli to dostrzec główne kierunki rozwoju myśli chrześcijańskiej na tym polu. Ramy historyczne omawianej tematyki są bardzo rozległe, bo obejmują czasy od początków chrześcijaństwa po naszą epokę². Trzeba zatem przypomnieć, co uważa się za najstarsze przejawy tego kultu, następnie określić jego główne składniki ukształtowane w szczytowym okresie rozwoju do II Soboru Watykańskiego. Na koniec warto krótko przedstawić perspektywy rozwoju tego nabożeństwa w ramach reformy Soboru.

Najstarsze elementy kultu

Tradycja św. Jana Ewangelisty

Od samego początku ściśle pojętego kultu Serca Pana Jezusa odwoływano się do pism św. Jana, a szczególnie do jego Ewangelii³. Zawiera ona już pogłębioną refleksję teologiczną nad dziełem zbawczym i dlatego trudno się dziwić, że pewne jej fragmenty budziły większe zainteresowanie, co potwierdzają komentarze patrystyczne. Do takich jej fragmentów należą przede wszystkim mówiące o wezwaniu do czerpania wody wypływającej z „wnętrza”

(1956), ukazując ciągłość nauczania papieskiego w tym względzie. Pojawia się ono także u Pawła VI, zarówno na zakończenie Listu apostolskiego *Investigabiles divinitas Christi* (1965), jak i w *Diserti interpretes* (1965).

² Por. także ostatni list papieża Benedykta XVI do Przełożonego Generalnego Jezuitów z 15 maja 2006 roku.

³ Por.: J. Bainvel, *Kult Serca Bożego*, Kraków 1934, s. 195; J. Sygański, *Historia nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego*, Kraków 1892, s. 4-6; A. Tessarolo SCJ, *Il culto del Sacro Cuore, a commento dell'enciclica „Haurietis aquas”*, Torino 1957, s. 18-24; C. Drążek SJ, *Z dziejów kultu Najświętszego Serca Jezusowego*, w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłość*, red. B. Mokrzycki, t. 1, Kraków 1972, s. 20-21. Zob. też: HA, *Wstęp* i II, 2.

Zbawiciela (J 7,37-39) oraz o krwi i wodzie wypływającej z Jego przebitego boku (J 19,33-34). Z innych na uwagę zasługuje opisy św. Jana spoczywającego na piersi Pana w czasie Ostatniej Wieczery (J 13,21-27) oraz doświadczenia Tomasza po zmartwychwstaniu Jezusa (J 20,19-20). Oczywiście są jeszcze inne teksty zauważone przez Tradycję w perspektywie kultu Serca Jezusowego, ale ograniczymy się tutaj tylko do tych zasadniczych.

Wypowiedź Jezusa w czasie Święta Namiotów o „wodzie żywej” wypływającej z Jego wnętrza (ἐκ τῆς κοιλίας αὐτοῦ) ukazuje realizację obietnic mesjańskich, których zapowiedzią było wyprowadzenie wody ze skały przez Mojżesza⁴. Kontekst samego Święta⁵ również ukazuje zbawczą dobroć Boga w stosunku do człowieka. Charakterystyczne tutaj, obok Jezusowego „wnętrza” – *koilia*, interpretowanego potem w znaczeniu serca, jest także zwrócenie się do potrzebujących (spragnionych), a jednocześnie wierzących w Zbawiciela, którzy mogą zaczerpnąć z obfitości Bożej łaski.

Drugi fragment Janowy, opisujący scenę przebicia boku Jezusa po Jego śmierci, był najczęściej cytowany w kontekście Nabożeństwa do Serca Jezusowego. Najbardziej charakterystyczny element tego opisu dotyczy samego przebicia boku Zbawiciela (J 19,34). Oprócz wyraźnej sugestii odnośnie do serca nakłada się tutaj jeszcze tradycja związana z samym słowem „przebił” (ἐνυζεν). W Wulgacie i Peszitta pojawia się w tym miejscu „otwarł”, do czego odnosi się potem tradycja patrystyczna⁶, sugerując mistyczną interpretację tego wydarzenia jako narodzin Kościoła z jego sakramentami. In-

⁴ Por. Wj 17,1-7; Lb 20,7-13. Proroctwa: Iz 12,2-3; Ez 47,1-12; Za 13,1. HA, *Wstęp*.

⁵ Było to święto dziękczynienia za jesienne zbiory z prośbą o deszcz dla zapewnienia plonów na rok przyszły; święto wspomnienia pobytu Izraela na pustyni, gdzie Pan ręką Mojżesza wyprowadził wodę ze skały; rocznica inauguracji świątyni Salomona (por. 1 Krl 8,62-66) z teofanią (8,11); wspomnienie wydarzeń po niewoli z czasów Ezdrasza (Ne 8,13-18) oraz święto o wyraźnym charakterze mesjańskim. R. De Vaux (OP), *Le istituzioni dell'Antico Testamento*, Torino 1977, s. 475-482; R. Brown, *Giovanni. Commento al Vangelo spirituale*, Assisi 1997, s. 422-424.

⁶ Por. R. Brown, dz. cyt., s. 1166.

nym ważnym elementem tej perykopy jest opis postawy autora, który „widział” i dał świadectwo (J 19,35.37). „Patrzyć” na Zbawiciela stanie się kontemplacją dzieła zbawczego i przez to koniecznym elementem kultu Najświętszego Serca. Najważniejszym jednak elementem jest związek tego fragmentu z wcześniej omawianym. Po uwielbieniu Zbawiciela, przez śmierć, Jego wnętrze staje się źródłem wody życia (por. J 7,39).

W trzecim fragmencie uwaga zwrócona jest na św. Tomasza, który staje się wierzącym po włożeniu palca do otwartego boku Zbawiciela. Jest tu wyraźne ukazanie ran Chrystusa, a szczególnie rany Jego boku jako źródła wiary („nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym” J 20,27).

Również fragment, w którym św. Jan spoczywa na piersi Pana w czasie Ostatniej Wieczerzy, był często przywoływany i komentowany w kluczu mistycznym. W kontekście zdrady Judasza postawa św. Jana stała się natchnieniem dla prawdziwej postawy człowieka wierzącego. Gdy Jan „oparł się na piersi Jezusa”, mógł, jak mówi później Tradycja, słyszeć uderzenia Jego Serca⁷.

Tradycja św. Jana Ewangelisty została podjęta w szczególny sposób w średniowieczu w krajach języka niemieckiego. Z Janowego patrzenia, dotykania i czci wobec Jezusowego umęczonego Ciała zrodzi się Medytacja Męki Pańskiej⁸.

Obrazy Dobrego Pasterza i Pantokratora

Ponieważ w pierwszych wiekach chrześcijaństwa trudno doszukiwać się w nim jakichś form omawianego nabożeństwa, nie znajdziemy również symboliki bezpośrednio odnoszącej się do Serca Jezusowego. Badając jednak dzisiaj tę historię łatwo dostrzec pewne prądy, które doprowadziły w średniowieczu i potem w XVII wieku do ukształtowania i zatwierdzenia tego nabożeństwa przez

⁷ A. Tessaeolo, *Il culto...*, dz. cyt., s. 24.

⁸ Tamże.

Kościół. Do takich elementów należą m.in. dwa starożytne obrazy, bardzo bliskie wspólnotom chrześcijańskim. Nie ma w nich bezpośredniego związku z Sercem Zbawiciela, ale wyrażają zasadnicze treści późniejszego nabożeństwa. Są to obrazy Dobrego Pasterza i Chrystusa Pantokratora.

Obraz pasterza z owieczką na ramionach pochodzi ze starożytnej tradycji greckiej⁹. Chrześcijanie zaadaptowali go do obrazu Chrystusa. Nie było to trudne, gdyż On sam mówił o sobie: „Ja jestem dobrym pasterzem”. Podkreślał również: „Dobry pasterz daje życie za owce” (J 10,11), co powiązano oczywiście z Jego ofiarą na krzyżu. Gdy dodamy jeszcze przypowieść o zgubionej owcy, której pasterz poszukuje, którą odnajduje i z radością odnosi do swojego stada (Łk 15,3-7), trudno się dziwić temu skojarzeniu. Często jednak, by odróżnić ten obraz od znanego z tradycji pogańskiej, środowisko chrześcijańskie przedstawiało pasterza jako młodzieńca bez brody. Postać ta pojawia się w katakumbach już w III i IV wieku, by następnie pojawić się w V wieku także na mozaikach. Jednak umieszczenie wizerunku Dobrego Pasterza na cmentarzu – wraz z wiążącymi się z nim konotacjami, owszem, pogańskimi i przede wszystkim ewangelicznymi – charakteryzowało doskonale wiarę tej wspólnoty. Chrystus był dla niej Dobrym Wybawicielem, oczekującym również wdzięczności ze strony wybawionego człowieka¹⁰. Teologia późniejsza widzi w tym obrazie ilustrację faktu, że Jezus – Dobry Pasterz wziął na swoje ramiona ludzką naturę poprzez Tajemnicę Wcielenia i przyprowadził ją z powrotem do Ojca przez swoje dzieło zbawcze. Jest to zatem próba interpretacji podstawowej prawdy chrześci-

⁹ Poezja bukoliczna (od *bukolos* – pasterz) w greckiej kulturze posługuje się często tym obrazem. Jej początki sięgają już ok. 600 roku p.n.e. W Rzymie uprawiał ją m.in. Wergiliusz. Miała ona charakter sielankowy, romantyczny. *Słownik kultury antycznej*, red. L. Winniczuk, Warszawa 1986, s. 82.

¹⁰ Warto zwrócić uwagę na krzyżujące się i pełne radości spojrzenia pasterza i owieczki na jego ramionach, jak to zostało przedstawione na figurze z III wieku, przechowywanej w zbiorach watykańskich.

jańskiej, że Bóg umiłował człowieka (J 3,16) i z miłości do niego podjął zbawcze dzieło, oczekując również postawy miłości z jego strony (J 14,21).

Trudno nie zauważyć, że prawie wszystkie starożytne świątynie miały w zwieńczeniu absydy czy w kopule mozaikę lub fresk Chrystusa Władcy wszelkiego stworzenia – Pantokratora. Również w tym obrazie nie ma wyraźnego odniesienia do Serca Zbawiciela. Jednak jego wymowa teologiczna i rola w zgromadzeniu liturgicznym ukazują pewne interesujące nas tutaj cechy. Pojawia się on w bazylikach mniej więcej od VI wieku. Jego fundamentem jest to, co znajdujemy w Apokalipsie o tryumfie Baranka¹¹, u św. Piotra o władzy Chrystusa Zbawcy¹² oraz u św. Pawła o poddaniu całego stworzenia władzy Chrystusa¹³. Gdy wchodzi się do kościoła, w którym ten obraz dominuje, doświadcza się wrażenia, że Chrystus sam przyjmuje nas w tym miejscu. On, Zbawiciel i Władca wszelkiego stworzenia (Flp 2,9-11) zwraca się do wchodzącego człowieka: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28). Zresztą taki napis znajdujemy często na otwartej księdze, jeśli Zbawiciel trzyma taką w swej lewej ręce¹⁴. Błędem jest interpretowanie tego obrazu jako przedstawienia Chrystusa surowego Sędziego¹⁵. Chrystus Zbawca i Władca stworzenia objawia się takim właśnie człowiekowi wierzącemu, okazując mu jednocześnie swą troskę o niego. Można powiedzieć, że jest to dojrzała interpretacja teologiczna tego, co Jezus mówił w czasie Świąta Namiotów (J 7,37-39) oraz co symbolizuje scena otworzenia boku (J 19,33-34).

¹¹ Ap 11,17 i 21,22.

¹² 1 P 3,22.

¹³ 1 Kor 15,28 oraz Flp 2,9nn.

¹⁴ Niektóre inne charakterystyczne cytaty w tym miejscu pochodzą: Mt 11,29; Łk 4,18; J 8,12; 10,11; 11,25 itd. G. Gharib, *Le icone di Cristo. Storia e culto*, Roma 1993, s. 101 oraz cały rozdział dotyczący ikony Pantokratora.

¹⁵ L. Bouyer, *La vérité de l'icône. La tradition iconographique chrétienne et sa signification*, Paris 1990, s. 30.

Medytacja Męki Pańskiej

Silny rozwój nabożeństwa do Męki Pańskiej w okresie średnio-wiecza był spowodowany kilkoma czynnikami. Z jednej strony była to starodawna tradycja, związana z pobożnym nawiedzaniem miejsc, w których działa się historia zbawienia (Ziemi Świętej). Z drugiej strony pojawiły się także i nowe elementy, co wiązało się z sytuacją polityczną Palestyny i krucjatami oraz nowymi prądami myślowymi w teologii i w pobożności. Nowe ludy, które w tym czasie weszły do wspólnoty Kościoła i zaczęły w niej odgrywać coraz większą rolę, przyniosły ze sobą pewną skłonność do lirycznego i bardziej intymnego spojrzenia na rzeczywistość wiary, większe poczucie grzechu i winy, skoncentrowanie pobożności głównie na Jezusie Chrystusie i Jego Matce, podkreślanie ludzkiej natury Jezusa i inne¹⁶. Nie bez znaczenia pozostawały również dla Zachodu wschodnie spory ikonoklastyczne, szczególnie poprzez dwór cesarza Karola Wielkiego. W tym czasie uformowała się także ikona ukrzyżowania – i inne podobne¹⁷ – na której obok krzyża stoją w postawie medytacji Matka Najświętsza i św. Jan Ewangelista. W nieco późniejszym czasie św. Bernard z Clervaux, reprezentując dobrze uformowany już nurt pobożności, podkreślał znaczenie doświadczenia jakie czyni człowiek wierzący w poznawaniu Pana Boga poprzez miłość Jezusa Chrystusa. Ponieważ zaś człowiek jest stworzeniem cielesnym, to doświadczenie musi zaczynać się w ciele¹⁸. Skoncentrowanie się na człowieczeństwie Jezusa Chrystusa, na rozważaniu Jego Męki zbawczej znalazło szczególny wyraz w nabożeństwie do Chry-

¹⁶ Por. B. Neunheuser OSB, *Storia della liturgia attraverso le epoche culturali*, Roma 1977, s. 77-79.

¹⁷ M. Zibawi, *La Passion du Christ: du signe à l'icône*, „Contacts” 1(1998)44. Na Zachodzie w tym duchu mamy obrazy Chrystusa cierpiącego – *Ecce homo*, *Vir dolorum*, *Pietà* itd.

¹⁸ K. Wallner OCist, *Geschmack finden an der Liebe Jesu. Die Wurzeln der Herz-Jesu-Verehrung in der frühmittelalterlichen Bewegung der Zisterzienser*, „Leben in Fülle” 2/51(1996)7.

stusowych ran, w tym i do rany boku. Łatwo więc zrozumieć, że bardzo rozwinęły się dwa z fundamentalnych tematów kultu Serca Jezusowego: temat otwartego Boku i Janowego spoczywania na piersi Pana¹⁹. Coraz częściej mówi się nawet już nie tylko o Boku, ale wprost o przebitym Sercu Zbawiciela. Ośrodkami takiego kultu stają się klasztory benedyktyńskie (Helfta w Saksonii), cysterskie i dominikańskie.

Określenia Magisterium Kościoła

Powszechnie przyjmuje się XVII wiek jako początek liturgicznego kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa²⁰. Konkretnie wiąże się to z osobą św. Jana Eudesa²¹. Kiedy w 1765 roku ogłaszano dekret Kongregacji Obrzędów pozwalający biskupom polskim oraz rzymskiemu Arcybractwu Najświętszego Serca Pana Jezusa na odprawianie mszy świętej i oficjum o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, określono ten akt jako „uzupełnienie kultu już ustanowionego”²². Okazało się, że to właśnie było koronnym argumentem, którym po wielu wcześniejszych nieudanych próbach, przekonało papieża Klemensa XIII i Kongregację Obrzędów do udzielenia wspomnianego pozwolenia. Rzeczywiście, cały poprzedni wiek

¹⁹ A. Tessarolo, *Il culto...*, dz. cyt., 32-33.

²⁰ M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, Milano 1950, t. II, s. 257; A. Nocent OSB, *Panoramica storica dell'evoluzione dell'anno liturgico*, w: AA.VV. *Anàmnese. L'anno liturgico*, Genova 1988, s. 55.

²¹ Drażek, *Z dziejów kultu...*, dz. cyt., t. I, s. 47; J. Bainvel, *Kult Serca...*, dz. cyt., s. 436-437.

²² Kongregacja Obrzędów, Dekret dla biskupów Królestwa Polskiego (6 lutego 1765 roku): „Kongregacja świętych Obrzędów (...) rozumie, że przez odprawianie mszy św. i odmawianie oficjum o nic innego nie chodzi jak o uzupełnienie kultu już ustanowionego i o symboliczne odnawianie pamięci o tej Boskiej miłości, z jaką Jednorodzony Syn Boży przyjął naturę ludzką i stawszy się posłusznym aż do śmierci, powiedział, że daje przykład ludziom i jest cichy i pokornego serca”. Cytat za: C. Drażek, dz. cyt., t. I, s. 51-52.

był okresem intensywnego rozwoju nabożeństw, oficjum i formularzy mszy świętej²³, pod mocnym impulsem Paray-le-Monial i Towarzystwa Jezusowego. Oficjalne zatwierdzenie kultu w 1765 roku, rozciągnięcie święta Najświętszego Serca Pana Jezusa na cały Kościół w 1856 roku, a następnie oficjalne dokumenty Magisterium Kościoła z XX wieku²⁴ stanowiły ukoronowanie ruchu, zapoczątkowanego w pewnym sensie już w czasach apostołskich i rozwijanego przez wieki w różnych ośrodkach duchowości. Interesująca może być obserwacja, że jego największy rozwój był związany ze szczególnie trudnymi okresami, jakie przeżywał Kościół. Tak więc z jednej strony tradycja pielęgnowana pośród ludu Bożego, a z drugiej Magisterium Kościoła wyznaczają podstawowe składniki tego kultu, które znajdują potem odzwierciedlenie w konkretnych formach pobożności. Na ich podstawie możemy wyodrębnić trzy takie składniki: poświęcenie się Bożemu Sercu, wynagrodzenie i adoracja kontemplacyjna²⁵.

²³ Jeszcze z XVII wieku, czyli z czasów przed oficjalnym zatwierdzeniem kultu pochodzą formularze mszy świętej: *Gaudeamus* (1668), *Venite, exultemus* (1688), *Gaudeamus* (1694), *Humiliavit* (1696). Por. A. Bugnini CM, *Le messe del SS. Cuore di Gesù*, w: AA.VV. *Cor Jesu. Commentarius in litteras encyclicas Pii PP. XII «Haurietis Aquas»*, Roma 1959, t. I, s. 61-94.

²⁴ Leon XIII, encyklika *Annum Sacrum* (25.05.1899) o poświęceniu się ludzi NSPJ; Pius XI, encyklika *Miserentissimus Redemptor* (8.05.1928) o powszechnym obowiązku wynagrodzenia NSPJ; PIUS XII, encyklika *Haurietis aquas* (15.05.1956) o kulcie NSPJ; Paweł VI, List apostolski *Investigabiles divitias Christi* (06.02.1965) o kulcie adoracji NSPJ; Paweł VI, List apostolski *Diserti interpretes* (25.05.1965) skierowany do 6 zgromadzeń zakonnych związanych z kultem NSPJ o konieczności tegoż kultu dzisiaj. Wszystkie wymienione tutaj dokumenty zobacz w: AA.VV. *Zawierzaliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 145-212. Należy dodać jeszcze: Jan Paweł II, encyklika *Dives in misericordia* (30.11.1980) o Bożym Miłosierdziu.

²⁵ Por. HA IV,4; B. Mokrzycki SJ, *Kult Najświętszego Serca Jezusowego a liturgiczna odnowa Kościoła*, w: AA.VV. *Zawierzaliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 95. Zobacz także rozdział o teologii kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, w: A. Tesarolo, *Il culto...*, dz. cyt., s. 76-269.

Poświęcenie Bożemu Sercu

Ponieważ w centrum kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa znajduje się osoba Zbawiciela, który objawia człowiekowi swoją miłość boską i ludzką²⁶, właściwą odpowiedzią ze strony człowieka na to objawienie może być tylko akt miłości. Człowiek, ubogaczony darem Ducha Świętego, staje się zdolny poznać tę miłość i podjąć właściwe kroki, by na nią odpowiedzieć. Sama praktyka konsekracji Bogu jest oczywiście bardzo stara i nie należy jej ograniczać jedynie do chrześcijaństwa. Tu znalazła natomiast odpowiedni grunt do najpełniejszego rozwoju właśnie w ramach duchowości związanej z Sercem Bożym.

Szybko zrozumiano, że najwłaściwszą formą ludzkiej odpowiedzi na miłość Boga może być ofiarowanie siebie Chrystusowi w dobrowolnym akcie miłości. Praktyka ta rozpoczęła się od oddawania własnego serca i od osobistego poświęcenia się Bożemu Sercu. Jedną z pierwszych formuł ofiarowania siebie znajdujemy już u św. Gertrudy. Także św. Ignacy zachęca swoich towarzyszy, by prowadzili wiernych do całkowitego i bezwarunkowego oddania siebie²⁷. Wiemy, że postępowali tak też św. Jan Eudes i bł. Klaudiusz de la Colombière. Święta Małgorzata Maria nie tylko zrobiła to samo, ale także zachęcała do tego swoje nowicjuszek²⁸. Uczyniła to nawet w formie notarialnej 31 grudnia 1678²⁹ roku. Z jej pism wynika, że bez aktu poświęcenia kult Bożego Serca jest nie do przyjęcia.

²⁶ „Słusznie więc Serce Słowa Wcielonego uchodzi za znak i symbol potrójnej miłości, którą Boski Odkupiciel kocha nieustannie Ojca przedwiecznego i wszystkich ludzi. Jest ono najpierw symbolem boskiej miłości, którą Syn dzieli wspólnie z Ojcem i Duchem Świętym (...) jest następnie symbolem tej płomiennej miłości, która włana w Jego duszę ubogacza w Nim ludzką wolę i kieruje oraz oświeca jej działanie najdoskonalszą, podwójną wiedzą: boską i wlaną. I wreszcie (...) jest symbolem ludzkich uczuć” HA II,3.

²⁷ A. Tessarolo, *Il culto...*, dz. cyt., 194.

²⁸ A. Hamon, *Histoire de la dévotion au Sacré Coeur*, Paris 1924, t. I, s. 350.

²⁹ Por. A. Tessarolo, *Il culto...*, dz. cyt., 195.

Drugą formą tej praktyki były poświęcenia wspólne, grupowe. Głośnym echem odbiło się poświęcenie Marsylii Bożemu Sercu w 1720 roku, którego dokonał biskup, a potwierdziła specjalnym dokumentem rada miasta³⁰. We Włoszech, w latach 1871-1872, aż 160 biskupów (w tym abp Peruggi, późniejszy Leon XIII) poświęciło swoje diecezje Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Akt poświęcenia całego Kościoła miał swoje etapy. Po raz pierwszy aktu tego mieli dokonać jednocześnie wszyscy biskupi w swoich diecezjach w dniu 16 czerwca 1875 roku, zgodnie z wolą papieża Piusa IX. W Polsce uczyniono to tylko w Krakowie, podczas procesji z kościoła SS. Wizytek na Rynek³¹. Dopiero Leon XIII poświęcił cały Kościół powszechny Najświętszemu Sercu Jezusowemu w dniu 11 czerwca 1899 roku³².

Inną wspaniałą formą tego aktu kultu było poświęcenie rodzin Bożemu Sercu lub – jak nazwał to później o. Matteo Crawley-Boevey – intronizacja Bożego Serca w rodzinach. U początków tej praktyki pojawiają się nazwiska o. Henri Ramièra, założyciela Apostolatu Modlitwy, oraz o. Teodora Wibeau w Anglii. Polegała ona na tym, że rodzina gromadziła się w kościele, uczestniczyła we mszy świętej i przyjmowała Komunię Świętą, a następnie wobec kapłana dokonywała wspomnianego aktu konsekracji. W razie niemożności udania się do kościoła aktu dokonywał w domu ojciec rodziny. Nazwiska rodzin poświęconych zapisywano w specjalnej księdze zdeponowanej w Paray-le-Monial. W 1937 roku było w niej wpisanych 607 tysięcy rodzin z Pol-

³⁰ W mieście tym wybuchła zaraza w 1720 roku. W obliczu straszliwej klęski, miejscowy biskup Franciszek de Belsunce, idąc za radą wizytki Magdaleny de Rémisat, postanowił oddać w opiekę Najświętszego Serca nie tylko miasto, ale i całą diecezję. W uroczystość Wszystkich Świętych, w szatach pokutnych, bosy i z powrozem na szyi, odprawił on przy ołtarzu polowym mszę świętą, a następnie odczytał głośno akt poświęcenia. Od tej chwili zaraza, która pociągnęła za sobą ok. 40 tysięcy ofiar, poczęła słabnąć, a następnie zupełnie ustała. Magistrat Marsylii wystawił specjalny dokument potwierdzający ten fakt na wieczne czasy – patrz: A. Hamon, *Historie...*, dz. cyt., t. I, s. 439-440.

³¹ A. Drażek, *Z dziejów kultu...*, dz. cyt., t. I, s. 61-62.

³² Tamże.

ski³³. Akt należało powtarzać co roku³⁴. Ideę tę ubogacił jeszcze o. Matteo, proponując wprowadzenie „królowania Bożego Serca w rodzinie”. Według myśli Kościoła poświęcenie Najświętszemu Sercu ma być świadomym oddaniem się całej rodziny na służbę Boga Miłości, który przez sakrament małżeństwa jest stale obecny w rodzinnej wspólnotie. Jest to powiedzenie Chrystusowi, by w niej królował³⁵.

Leon XIII w encyklice *Annum Sacrum* (1899) zapowiedział poświęcenie całej ludzkości Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, podał teologiczne podstawy tego aktu oraz gotową formułę aktu poświęcenia, używaną powszechnie do dzisiaj³⁶. Papież stwierdza, że oddanie siebie umiłowanej osobie i pragnienie przynależenia do niej jest naturalną odpowiedzią na okazaną miłość. Ta zatem forma kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa jest wspanialsza niż inne, a nawet stanowi „koronę i szczyt wszystkich hołdów, jakie kiedykolwiek były Mu oddawane”³⁷. Motywem oddania się jest uznanie Chrystusa jako równego w Bóstwie Ojcu, uznanie Go za Zbawiciela każdego z nas oraz pójście za naturalnym odruchem własnego serca, które po rozpoznaniu miłości Boga musi zareagować dobrowolnym oddaniem siebie³⁸.

Papież kolejno precyzują również składniki owego oddania Bożemu Sercu³⁹. Oto one:

- akt wiary, w którym uznaje się władzę Chrystusa nad światem i nad nami⁴⁰;
- dar osobowy człowieka, czyli upodobnienie się do Chrystusa w Jego dobrowolnej ofierze⁴¹. Dokładniej mówiąc, jest to dar

³³ S. Szymański, *Dzieje kultu Najśw. Serca Pana Jezusa w Polsce*, „Homo Dei” 1961, nr 30, s. 356.

³⁴ Patrz: C. Drażek, dz. cyt., t. 1, s. 59.

³⁵ C. Drażek, dz. cyt., t. I, s. 60.

³⁶ Tamże, s. 151.

³⁷ ASA 1.

³⁸ AS 2.

³⁹ B. Mokrzycki, *Kult Najśw. Serca Jezusowego...*, dz. cyt., t. I, s. 96-97.

⁴⁰ AS 2.

⁴¹ MiRe 5.

z własnego serca i z tego, co posiadamy, w celu jak najściślejszego zjednoczenia się z Osobą Chrystusa. Miłość bowiem wymaga oddania woli⁴²;

– oddanie się Osobie Chrystusa. Charakterystyczne, że formuła oddania skierowana jest do Chrystusa, chociaż mówi się o oddaniu się Najświętszemu Sercu. Akt miłości może zaistnieć tylko między osobami;

– oddanie się Bogu. Można to nazwać nawet jakąś formą odwzajemnienia się Stwórcy i Odkupicielowi za to, co uczynił dla nas⁴³.

Akty miłości są zawsze najwyższym wyrazem człowieczeństwa, więc stają się także najbardziej stosownym wyrazem jego religijności.

W ramach ofiarowania się należy jeszcze wspomnieć o formie bardziej pogłębionej teologicznie, mianowicie kiedy wierny, świadomy jedynej i niezastąpionej wartości ofiary Chrystusa, ofiaruje siebie Ojcu Niebieskiemu wraz z ofiarą Zbawiciela, a dokładniej włącza własną ofiarę w ofiarę Chrystusa. Klasycznym tego przykładem mogą być praktyki, wymieniane już jako tradycyjne w *Małym Podręczniku Arcybractwa Straży Honorowej* z 1937 roku⁴⁴, jak Godzina Miłosierdzia oraz Zegar Miłosierdzia⁴⁵, Drogocenne ofiarowanie⁴⁶, koronka do Bożego Miłosierdzia⁴⁷ i wiele innych, znanych nam dzisiaj w nieco odnowionej formie.

⁴² Leon XIII, *Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu*. Patrz np. w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 151.

⁴³ HA V, 2.

⁴⁴ *Mały Podręcznik Arcybractwa Straży Honorowej Najśw. Serca Pana Jezusa*, Kraków 1937, s. 8.

⁴⁵ Tamże, s. 24-26.

⁴⁶ Jest to naśladowanie Matki Bożej, św. Jana i św. Magdaleny w ofiarowaniu Ojcu Niebieskiemu kropel Wody i Krwi Zbawiciela, które wypływają z Jego Otwartego Boku. Można w tej praktyce widzieć zatem świadomość uobecniania ofiary Chrystusa w każdym momencie dziejów ludzkości oraz rolę wiernego, obdarzonego misją kapłańską Jezusa Chrystusa – por. tamże, s. 18-22.

⁴⁷ Tamże, 62-64.

Wynagrodzenie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

Drugą płaszczyzną, na której przejawia się duchowość związana z Najświętszym Sercem Pana Jezusa, jest wynagrodzenie. Pojęcie to wymaga jednak pewnego sprecyzowania, należy je właściwie rozumieć⁴⁸. W teologii bowiem nie może ono być rozumiane jedynie jako „zapłata”. Przy pomocy słowa „wynagrodzenie” tłumaczymy łacińskie *satisfactio*, *expiatio* oraz *reparatio*. Chodzi tutaj o dzieło Chrystusa (łaskę), dzięki któremu człowiek jest w stanie podnieść się po upadku grzechowym. Wynagrodzenie łączy dwa elementy, tj. naprawienie szkody wyrządzonej przez grzech oraz uzdolnienie człowieka do przewycięzania skutków grzechu w swoim życiu. Można zatem powiedzieć, że bardziej chodzi tutaj o „naprawianie” niż o „zapłatę”.

Rozwijając dalej myśl o wynagrodzeniu trzeba stwierdzić, że zbawcze działanie Boga mogło się ograniczyć jedynie do Bożego aktu przebaczenia, ale nie wystarczało to Bożej miłości i sprawiedliwości. Chciał On, by człowiek w Osobie Zbawiciela odnalazł możliwość odpowiedzi na tę miłość. Czyli dzisiaj ludzie też są zdolni wynagradzać, choć tylko dzięki łasce Jezusa Chrystusa i wraz z Nim⁴⁹. W kulty Serca Jezusowego akt wynagrodzenia jest bardzo ważny. Uznanie i rozpoznanie grzechu oraz wzięcie odpowiedzialności za niego staje się jednak tylko częścią rzeczywistości. Prawdziwe wynagrodzenie musi być aktem miłości. Tą drogą wynagrodzenia dokonał Chrystus, bo jak mówi św. Jan „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16)⁵⁰. Jest ono konsekwencją miłości i właściwą od-

⁴⁸ Słowo „wynagrodzenie” w języku polskim oznacza zapłatę za pracę, pensję. Może być także rozumiane jako odszkodowanie za wyrządzoną szkodę. Por. *Wynagrodzenie*, w: *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1996.

⁴⁹ A. Tessarolo, *Il culto...*, dz. cyt., s. 210.

⁵⁰ Por. także Rz 5,6; Ef 2,4.

powiedzią na miłość⁵¹. Ono też stanowi jeden z głównych składników omawianego przez nas nabożeństwa. W encyklice *Haurietis aquas* zostało to sformułowane w tych słowach: „kult ten nabierał właściwych sobie wymiarów, różniąc się od wszystkich innych form pobożności chrześcijańskiej podkreśleniem elementu miłości i wynagrodzenia”⁵².

Wynagrodzenie staje się pewnego rodzaju obowiązkiem płynącym z miłości. Tak to ujmuje między innymi druga kolekta ze mszy świętej o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, mówiąc o „obowiązku godnego zadośćuczynienia” (*digne satisfactionis officium*)⁵³. Należy to interpretować w kontekście „zaniedbania albo obrazy Miłości niestworzonej”⁵⁴, czyli po prostu grzechu. Jest to konieczna reakcja wobec rozpoznanego grzechu, ale szczególnie wobec wzgardzonej Miłości Boga.

Oficjalnie podstawy doktrynalne wynagrodzenia zostały sformułowane przez papieża Piusa XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor*⁵⁵. Na podstawie nauczania papieskiego możemy sformułować istotne elementy aktu wynagrodzenia⁵⁶:

– unikanie grzechów. Grzech jest bowiem zaprzeczeniem miłości⁵⁷. I nie można ograniczyć się jedynie do modlitwy wynagradzającej, ale konieczne jest podjęcie faktycznych wysiłków w celu usunięcia zła w życiu osobistym i w świecie⁵⁸;

⁵¹ J. Bainvel, *Kult Serca...*, dz. cyt., s. 180; A. Tassarolo, dz. cyt., s. 216; B. Mokrzycki, *Kult Najśw. Serca...*, t. I, dz. cyt., s. 103.

⁵² HA IV,2.

⁵³ Kolekta ta pochodzi z formularza *Cogitationes*, który wszedł do mszału rzymskiego w 1929 roku. Dzisiejszy również rozpoczyna się tą samą antyfoną, choć dodano nową kolektę, chyba teologicznie uboższą, ale przez to łatwiejszą do zrozumienia.

⁵⁴ MiRe 4.

⁵⁵ W zasadzie cała encyklika jest temu poświęcona. Sugeruje to już sam tytuł: *O powszechnym obowiązku wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa*. Papież mówi w niej o obowiązku ekspiacji jako centrum kultu Bożego Serca i łączy ją ściśle z wynagrodzeniem dokonany przez Jezusa Chrystusa.

⁵⁶ Por. B. Mokrzycki, *Kult Najśw. Serca...*, dz. cyt., t. I, s. 102-103.

⁵⁷ MiRe 8.

⁵⁸ IDC 1.

– całkowite powierzenie się woli Bożej, jako skutek prawdziwej metanoi⁵⁹. Grzech charakteryzuje się bowiem koncentracją na sobie samym;

– nieustanna modlitwa, podejmowana dobrowolnie również za grzeszny świat. W ten sposób wierzący upodabnia się do Chrystusa błagającego za grzeszników⁶⁰;

– podejmowanie dobrowolnych umartwień i cierpliwe znoszenie przykrości. Akt ten jednoczy wierzącego z Chrystusem w Jego cierpieniach podjętych dobrowolnie dla odkupienia człowieka⁶¹. To samo dotyczy ducha pokuty, który powinien przeplącać całe życie wierzącego. Jest to bowiem znak podjęcia stałej walki ze złem⁶².

Akcent zostaje zatem położony na miłość do Chrystusa i do braci. W ten sposób dokona się nawrócenie grzeszników i uświęcenie wierzących w Jezusa.

Do charakterystycznych praktyk związanych z wynagrodzeniem należy zaliczyć przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej, odprowadzanie Godziny Świętej, pocieszanie Pana Jezusa⁶³, powierzenie się (nawet codzienne) woli Bożej oraz odmawianie aktu wynagrodzenia, którego celem jest oplakiwanie win oraz „zadośćuczynienia za naruszone prawa Chrystusa, Najwyższego Króla i Pana”⁶⁴.

Osobnym problemem w rozumieniu trudnego pojęcia wynagrodzenia jest wspomniane już pocieszanie Zbawiciela. To również jeden z elementów najbardziej kontestowanych po Soborze, ponieważ nie bardzo widziano możliwość pogodzenia obecnej chwały Chrystusa z Jego aktualnym cierpieniem⁶⁵. Pocieszanie po-

⁵⁹ MiRe 8.

⁶⁰ MiRe 8-9.

⁶¹ MiRe 7.8.

⁶² MiRe 8.

⁶³ Chodzi tu o rozważanie zbawczych wydarzeń Chrystusa, które prowadzi do nawrócenia.

⁶⁴ MiRe 8.

⁶⁵ A. Tessarolo, *Il culto...*, dz. cyt., s. 230-261.

lega na rozważaniu Męki Pańskiej, które staje się pobudką do nawrócenia i w konsekwencji do podjęcia aktów wynagrodzenia. Jest to pocieszenie Syna Bożego w Jego cierpieniach. Wzorem jest tutaj anioł ze sceny konania Chrystusa w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22,43). Praktyka ta, dobrze rozumiana, bez pietystycznych deformacji, powinna prowadzić człowieka do znalezienia przyczyn zła i podjęcia koniecznych kroków w celu naprawienia go. Zaangażowanie uczuciowe zaś jest w tym wypadku wyrazem realizmu w pojmowaniu zbawienia. Człowiek bowiem cały został zbawiony, a nie tylko jego dusza.

Adoracja kontemplacyjna

Adoracja, jako akt kultu, odnosi się wyłącznie do Boga. W takiej formie związana jest też nieodłącznie z nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Fundamentu tego powiązania należałoby się doszukiwać w opisie przebicia Boku pozostawionym nam przez św. Jana (J 19,33-37). Owo „patrzanie”, które prowadzi do wiary w Chrystusa Zbawiciela, będzie znaczyło wiele dziedzin życia chrześcijańskiego, ale tutaj znajdzie swój najbardziej charakterystyczny wyraz. Tym aspektem nabożeństwa zajmują się też coraz więcej papieże w swoich dokumentach odnoszących się do kultu Serca Bożego, poczynawszy od encykliki *Haurietis aquas*.

Adoracja kontemplacyjna jest wpatrywaniem się w miłość Boga, która została objawiona w Jezusie Chrystusie, poczynawszy od Tajemnicy Wcielenia aż do chwalebного Wniebowstąpienia. Jest to adoracja Jezusa Chrystusa: Jego osoby i dzieła⁶⁶ w misteriach Jego bosko-ludzkiej miłości. Chodzi zwłaszcza o te tajemnice, które najbardziej tę miłość wyrażają, a są to Wcielenie, dobrowolnie podjęta męka i śmierć, tajemnica Kościoła i sakramenty święte z Eucharystią na czele, dar kapłaństwa, dar Ducha Świętego i Maryja jako Matka Kościoła⁶⁷.

⁶⁶ MiRe 6.9; HA II,3 IV,2.

⁶⁷ B. Mokrzycki, *Kult Najśw. Serca...*, dz. cyt., t. I, s. 104.

Do praktyk związanych w szczególny sposób z tym aspektem nabożeństwa do Bożego Serca możemy zaliczyć oprócz samej adoracji Najświętszego Sakramentu także nabożeństwo drogi krzyżowej sprawowane z odpowiednią intencją, inne rozważania Męki Pańskiej, litanie do Najświętszego Serca Jezusa oraz do Jezusa Chrystusa Kapłana i Żertwy, odmawianie Brewiarza z odpowiednimi intencjami (dzisiaj powiedzielibyśmy raczej o liturgii godzin), a także w rycie greckim Akatyst do Najświętszego Serca⁶⁸. Dzisiaj koniecznie trzeba podkreślić rolę medytacji Słowa Bożego.

Współczesne wskazania Kościoła

Po II Soborze Watykańskim, w wyniku kryzysu, o którym wspominał już Pius XII w *Haurietis aquas* oraz reformy podjętej na tymże soborze, niektóre środowiska potraktowały nabożeństwo do Najświętszego Serca jako archiwalny przeżytek. Samo święto zakwalifikowano do rodzaju „świąt idei”, precyzując, że jest ono „produktem pobożności pewnej epoki”⁶⁹. O ile trudno dyskutować z pojęciem „świąta idei”, o tyle wiązanie tego święta i nabożeństwa tylko z konkretnym okresem historii Kościoła jest wyraźnie błędem. Potwierdza to ponownie papież Benedykt XVI w swoim liście do przełożonego generalnego jezuitów⁷⁰, przesłanym z okazji 50. rocznicy encykliki *Haurietis aquas*: „Spojrzenie na «bok włócz-

⁶⁸ Nabożeństwa te wymienia N. Nilles w swoim dziełku z 1893 roku. Odnośnie do intencji związanych z odmawianiem Brewiarza, był to sposób na świadome wiązanie z tą modlitwą wszystkich tajemnic z historii zbawienia. Każdą godzinę odmawiało się z jakimś świętym, ofiarowało się ją ku czci Serca Jezusowego medytowanego w jakimś aspekcie, dziękując za otrzymane łaski od Serca Bożego, wynagradzając w odpowiednich intencjach i prosząc w innych. Akatyst natomiast został ułożony we Lwowie przez księdza Izydora Dolnickiego, ojca duchownego seminarium grekokatolickiego. Wszystkie powyższe informacje zobacz: N. Nills SJ, *Varia pietatis exercitia erga Sacratissimum Cor Jesu*, Oeniponte 1893, ed. 4.

⁶⁹ Np. por. A. Adan, *Corso di liturgia*, Brescia 1988, 296.324.

⁷⁰ Benedetto XVI, *Lettera al Preposito Generale SJ in occasione del 50° anniversario dell'enciclica „Haurietis aquas”*, 15.05.2006.

nią przeszyty», z którego tryska bezgraniczna wola zbawienia ze strony Boga, nie może być zatem uważane za przejściową formę kultu czy nabożeństwa: adoracja Bożej miłości, którą pobożność wyraziła w historii w symbolu «przebitego serca», jest niezaprzeczalną w żywym kontakcie z Bogiem» (por. HA 62).

„Dobrze rozumiana bowiem idea wynagrodzenia będzie zawsze aktualna w Kościele, choćby o niej wprost nie mówić. Posiadając głęboki fundament biblijny, wynagrodzenie znajduje się w centrum posoborowego ujęcia nawrócenia i oczyszczenia w Kościele. Sobór z wielką mocą i na wielu miejscach przypominał, że cały Kościół jest święty i grzeszny zarazem, co wynika z jego bosko-ludzkiej natury”⁷¹, nieustannie zatem powinien się odnawiać przede wszystkim w oparciu o doświadczenie miłości Boga. Jest to zatem prawda jak najbardziej aktualna również dzisiaj.

Wielką rolę tego nabożeństwa dostrzega się również w formacji kapłańskiej. Formacja ta polega na uczeniu się życia oddanego Chrystusowi i ludziom. W związku z tym Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis* pisze tak: „Formacja, która uczy wielkodusznego i bezinteresownego dawania siebie, czemu sprzyja również przyjęta zazwyczaj forma wspólnotowego przygotowania do kapłaństwa, jest niezbędna dla człowieka powołanego, by objawiać i samym sobą ukazywać Dobrego Pasterza, który daje życie (por. J 10,11.15). Z tego punktu widzenia formacja duchowa powinna rozwijać właściwy sobie wymiar pasterski i charytatywny, może też z pożytkiem wykorzystywać właściwie pojęte, to znaczy głębokie i osobiste nabożeństwo do Serca Chrystusa, jak podkreślili Ojcowie Synodu: «Formować przyszłych kapłanów w duchowości Serca Bożego znaczy prowadzić życie nacechowane miłością i uczuciem Chrystusa Kapłana i Dobrego Pasterza: Jego miłością do Ojca w Duchu Świętym, Jego miłością do ludzi aż po ofiarę ze swego życia» (*Propositio 23*)”⁷².

⁷¹ B. Mokrzycki, *Kult Najśw. Serca...*, dz. cyt., t. I, s. 135.

⁷² Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* (25.03.1992)49.

Wydaje się również konieczne, by pewne elementy nabożeństwa do Serca Jezusowego zostały dzisiaj zweryfikowane. Abstrahując od form, które jeśli się przeżyły, to same utracą swoje znaczenie, należy ciągle odnosić się do istotnej jego treści, wypracowanej przez Tradycję. Będzie to zatem podkreślenie roli osobistego nawrócenia i oczyszczenia Kościoła⁷³. Pogłębiając Tajemnicę Wcielenia Bożego Słowa, a szczególnie jego najgłębsze motywy, łatwiej będzie dostrzec obecność Chrystusa w drugim człowieku i zaangażować się w jego problemy. Również dzisiaj istnieje problem cierpienia Chrystusa w Jego Mistycznym Ciele, więc i dzisiaj staje się ono wezwaniem dla wierzącego. Ogromnym polem pracy duszpasterskiej jest odnowienie sakramentu pojednania w duchu miłości Boga i bliźniego. Wprowadzanie nabożeństw pokutnych na podstawie rozważań Słowa Bożego powinno pomóc w przygotowaniu się do spowiedzi i ubogacić spowiedź indywidualną. Praktyka pierwszych piątków i Komunii Świętej wynagradzającej musi bardziej uwzględniać aspekt dobrowolnego wyboru trwania „po stronie Chrystusa”, jak również wciąż nabrzmiewającą problematykę społeczną. Wspomniana Komunia Święta wynagradzająca powinna być rozumiana jako coraz pełniejsze uczestniczenie we mszy świętej, co będzie prawdziwym wynagrodzeniem Chrystusowi. Ułatwi bowiem dostrzeżenie i przyjęcie Jego miłości oraz spowoduje wzrost miłości i zgody między wiernymi⁷⁴.

Również poszukiwania teologiczne idą dzisiaj w kierunku pogłębiania Tajemnicy Wcielenia oraz ukazywania jej konsekwencji społecznych⁷⁵. Stąd nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego powinno być obecne we wszystkich newralgicznych punktach życia Kościoła. Jego bogata historia niech będzie i tym razem nauczycielką tego, co istotne dla życia chrześcijańskiego.

⁷³ Por. DE 4.

⁷⁴ Por. także B. Mokrzycki SJ, *Kult Najśw. Serca...*, dz. cyt., t. I, s. 136-137.

⁷⁵ G. Deptula SCJ, *Quelle théologie pour la spiritualité du Coeur de Jésus*, w: AA.VV. *La dévotion au Coeur du Christ*, Paris 1991, s. 56-57.

Bibliografia

- AA.VV. *Cor Jesu. Commentarius in litteras encyclicas Pii PP. XII «Haurietis Aquas»*, Roma 1959, vol. I-II.
- AA.VV. *Il Cuore di Gesù e la pastorale oggi. Congresso sacerdotale internazionale di Paray-le-Monial e Parigi 1974*, Roma 1975.
- AA.VV. *Il Cuore di Gesù e la teologia cattolica. Atti del I congresso internazionale del S. Cuore di Gesù*, Bologna, Napoli 1965.
- AA.VV. *La devozione al Sacro Cuore*, Milano 1957.
- AA.VV. *La dévotion au Coeur du Christ*, Paris 1991.
- AA.VV. *La spiritualità del Cuore di Cristo*, Bologna 1990.
- AA.VV. *Spiritualità oblativa riparatrice*, Bologna 1989.
- AA.VV. *Teologia e spiritualità del Cuore di Gesù. Atti del I congresso internazionale, Roma 1981*, Napoli, Roma 1983.
- AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, vol.I-III, Kraków 1972.
- Andrasz J. SJ, *Poświęcić się Bożemu Sercu*, Kraków 1948.
- Andrasz J. SJ, *Apostolstwo Modlitwy w teorii i w praktyce*, Kraków 1939.
- Bainvel J. *Kult Serca Bożego*, Kraków 1934.
- Bernard. A., *La spiritualità del Cuore di Cristo*, Milano 1989.
- Bober A. SJ, *Kult Serca Bożego u Ojców Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 231-236.
- Brown R., *Giovanni. Commento al Vangelo spirituale*, Assisi 1997.
- Bulanda E. SJ, *Podstawy teologiczne kultu Serca Jezusowego*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 206-214.
- De Becker G rald SS.CC., *Lexique du Sacr  Coeur*, Saint-C n r  1978.
- De Broglie G. SJ, *L'amour du Christ et le symbole du Sacr -Coeur*, w: AA.VV. *F te du Sacr -Coeur*, Paris 1967, 13-31; =Assembl  du Seigneur, 56.
- Degli Esposti F., *La teologia del S. Cuore di Ges  da Leone XIII a Pio XII*, Roma 1967.
- De La Potterie I. SJ, *Il mistero del Cuore trafitto. Fondamenti biblici della spiritualit  del Cuore di Ges *, Bologna 1988.
- Deptula G. SCJ, *Quelle th ologie pour la spiritualit  du Coeur de J sus*, w: AA.VV. *La d votion au Coeur du Christ* (Paris 1991), s. 47-57.

- Dorda J. SJ, *Dwa serca*, „Ateneum Kapłańskie”, 1961, nr 3, s. 241-249.
- Drażek C. SJ, *Z dziejów kultu Najśw. Serca Jezusowego*, w: AA.VV. *Zawierzylimy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 17-70.
- Družbicki G. SJ, *Meta-Cordium. Cor Jesu et SS. Trinitas*, Calissii 1683.
- Fros H., Ks. Kasper Družbicki (1590-1662). *Wczesny świadek Najświętszego Serca Jezusowego w Polsce*, w: „Ateneum Kapłańskie”, 1961, nr 3, s. 272-283.
- Galliffet J. SJ, *De cultu sacrosancti Cordis Dei ac Domini nostri Jesu Christi*, Romae 1726.
- Galot J. SJ, *Le Coeur de Christ*, Paris 1936.
- Garriguet L., *Eucharistie et Sacré Coeur*, Paris 1925.
- Garriguet L., *Le Sacré Coeur de Jésus*, Paris 1920.
- Gauthey F.L., (a cura) *Vita e opere di s. Margherita Maria Alacoque*, 5 voll., Roma 1985.
- Glottin E., *Il Cuore di Cristo segno di salvezza*, Roma 1984.
- Hamon A., *Histoire de la dévotion au Sacré Coeur*, vol. I-V, Paris 1923-1939.
- Hebda J., *Kult Bożego Serca w liturgii Kościoła*, w: „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 223-231.
- Kanters C. SCJ, *Commentaire des Litanies du Sacré Coeur*, Louvain 1926.
- Kanters C. SCJ, *Demandes et les Promesses du Sacré Coeur. Lectures pour le 1-er Vendredi du mois*, Bruxelles 1926.
- Kanters C. SCJ, *La devotion au Sacré Coeur de Jésus dans les anciens Etats des Pays-Bas (XII-XVII siècle). Supplément*, Bruxelles 1929.
- Kanters C. SCJ, *Le Coeur de Jésus dans la Litterature Chrétienne des douze premières siècles*, Bruges 1930.
- Kanters C. SCJ, *Le Coeur de Jésus. Etudié dans la Tradition Catholique*, vol. I-III, Bruxelles 1926.
- Kanters C. SCJ, *Le culte du Sacré Coeur. Considerations doctrinales, historiques et ascétiques*, Rome 1927.
- Leclercq J., *Développement de la liturgie du Sacré Coeur*, w: AA.VV. *Fête du Sacré-Coeur*, Paris (1967)7-12; =Assemblée du Seigneur, 56.
- Lercaro G., *Il S. Cuore e il rinnovamento liturgico*, Favero, Vicenza 1966.

- Leśniak S., *Poświęcenie rodzin Sercu Zbawiciela*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 259-263.
- Majkowski J. SJ, *O symbolice Najświętszego Serca Jezusowego*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 236-241.
- Marcozzi V., *Il Cuore di Gesù simbolo e segno di amore divino*, Roma 1986.
- Marietti F., *Il Cuore di Gesù. Culto, devozione, spiritualità*, Ancora – Milano 1991.
- Mikołajewski B., *Rola nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego w Kościele Katolickim*, w: Crawley-Boevey M., *Oblicze miłości*, Kraków 1970, t. III, s. 9-41.
- Misiurek J., *Nauka ks. Kaspra Drużbickiego o kulcie Serca Jezusowego*, Lublin 1964 – maszynopis w KUL.
- Misiurek J., *Nauka polskich teologów katolickich XVII i XVIII wieku o kulcie Serca Jezusowego*, Lublin 1969 – maszynopis w KUL.
- Mokrzycki B. SJ, *Kult Najśw. Serca Jezusowego a liturgiczna odnowa Kościoła*, w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 71-140.
- Nawrocki S. SJ, *Główne elementy kultu Bożego Serca*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 214-223.
- Nilles N., *De rationibus festorum Sacratissimi Cordis Jesu et Purissimi Cordis Mariae*, vol. I-II, Oeniponte 1885.
- Nilles N. SJ, *Varia pietatis exercitia erga Sacratissimum Cor Jesu*, Oeniponte 1893,4.
- Nowak L., *Codziennie ofiarowanie*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 253-259.
- Pierli F., *Il Cuore trafitto del Buon Pastore*, Bologna 1985.
- Pylak B., *Kult i teologia Najśw. Serca Jezusowego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1957, nr 4, s. 177-192.
- Rahner K. SJ, *La devozione al sacro Cuore*, Milano 1977.
- Ratzinger J., *La devozione al Cuore di Gesù*, Casale Monferrato 1986.
- Ratzinger J., *Misterium paschalne jako najgłębsza treść i podstawy kultu Serca Jezusowego*, w: AA.VV. *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1983, s. 240-251.

- Richstaetter K., *Die Herz Jesu Verehrung des deutschen Mittelalters*, Muenchen 1924.
- Righetti M., *Manuale di Storia Liturgica*, vol. I-III, Milano 1950-1956.
- Samek J., *Refleksy kultu Cordis Jesu w polskim rzemiośle artystycznym*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1967, nr 29, s. 164-170.
- Sartor D. *Cuore Immacolato*, w: De Fiores S. Meo S. (a cura) *Nuovo Dizionario di Mariologia*, Cinisello Balsamo 1985, s. 443-455.
- Sieg J. SJ, *Znaczenie kultu Serca Jezusowego dla rozwoju Ciała Mistycznego Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 249-252.
- Stierli J., (a cura) *Cor Salvatoris*, Freiburg in Breisgau 1954.
- Sygnński J., *Historia nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego*, Kraków 1892.
- Szmański S., *Litania do Najświętszego Serca Jezusowego*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 263-268.
- Szymusiak J., SJ, *Memoriał biskupów polskich skierowany do św. Kongregacji Obrzędów w 1765 roku*, „Ateneum Kapłańskie” 1961, nr 3, s. 269-272.
- Tessarolo A. SCJ, *Il culto del Sacro Cuore, a commento dell'enciclica „Haurietis aquas”*. Torino 1957.
- Tessarolo A. SCJ, *Theologia Cordis. Appunti di teologia e spiritualità del Cuore di Gesù*, Bologna 1993.
- Vermeersch A., *Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusa w praktyce i teorii*, Kraków 1933.
- Wallner K. OCist, *Geschmack finden an der Liebe Jesu. Die Wurzeln der Herz-Jesu-Verehrung in der frühmittelalterlichen Bewegung der Zisterzienser*, „Leben in Fülle” 2/51(1996), s. 3-10.
- Witkowski W., *O czci Najświętszego Serca Jezusa. Studium historyczne*, Kraków 1884.
- Włoch A. SCJ, *Pierwsze ślady kultu Serca Bożego w średniowiecznej prozie, poezji i ikonografii polskiej*, Lublin 1961–maszynopis w KUL.
- Zoré J., *Recentiorum quaestionum de cultu SS. Cordis Jesu conspectus*, „Gregorianum” 1956, nr 37, s. 104-120.

Skróty

- AS** – Leon XIII, Encyklika *Annum Sacrum* (25.05.1899), w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 145-150.
- MiRe** – Pius XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor* (8.V.1928), w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 154-165.
- HA** – Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas* (15.05.1956), w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 167-203.
- IDC** – Paweł VI, List apostolski, *Investigabiles divitias Christi* (6.02.1965), w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 205-208.
- DI** – Paweł VI, List apostolski *Diserti interpretes* (25.05.1965), w: AA.VV. *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972, t. I, s. 210-212.
- Mały Podręcznik** – *Mały Podręcznik Arcybractwa Straży Honorowej Najśw. Serca Pana Jezusa*, wy. VIII, Kraków 1937.